

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Podwale l. 3. — Ekspedyca miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 510.

Telefon Administracyi 637.

Pr numerata:

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie 36 K	ówierórocznie 9 K	rocznie 28 K	ówierórocznie 7— K
półrocznie 18 K	miesięcznie 3 K	półrocznie 14 K	miesięcznie 2-40 K

W Niemczech 3 K 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 26 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., kronika 1 kor. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne i statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych po 60 hal. za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Administracya „Gazety Lwowskiej“. Lwów ulica Podwale l. 3.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wystosować następujący Najwyższy telegram do Jego Królewskiej Mości Ferdynanda I. Króla Bułgarii:

Jest potrzebą serca Mego na pamiątkę dni spędzonych obecnie przez Waszą Królewską Mość w obrębie Moich zwycięzko postępujących naprzód armij, dać ponowny wyraz Mojej wiernej przyjaźni i najwyższego szacunku.

Dlatego proszę Waszą Królewską Mość, by zechciał uprzejmie przyjąć godność właściciela Mego batalionu strzelców polowych nr. 26, który miał zaszczyt zaliczać ongi do grona swego Waszą Królewską Mość jako młodego oficera i zachowuje dumnie i wiernie wspomnienie swego wysokiego byłego Członka batalionu.

Z zapewnieniem najpełniejszego poważania pozostaję Waszej Królewskiej Mości życzliwym Kuzynem i Bratem.

Tryest, w dniu 12 listopada 1917.

Karol w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zamianować z dniem 1 listopada 1917 generał majorem pułkownika aktywowanego na czas mobilizacyi Zygmunta Zielińskiego, komendantz polskiego korpusu posiłkowego.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej nadać krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa z dekoracyą wojenną, w uznaniu szczególnie patriotycznego i ofiarnego zachowania się wobec nieprzyjaciela, burmistrzowi Drobobycza Rajmundowi Jaroszowi; złoty krzyż zasługi z koroną, na wstędku medalu waleczności w uznaniu

szczególne patriotycznego i ofiarnego zachowania się wobec nieprzyjaciela, właścicielowi realności Adolfovi Rosnerowi we Lwowie; w uznaniu znakomitej służby w specjalnym użyciu koncepcyście Namiestnictwa Adamowi Winiarskiemu i kanceliście Bronisławowi Kokurewiczowi — obu w politycznej Administracyi w Galicyi; w uznaniu znakomitej służby w wojnie, inspektorowi straży pożarnej Janowi Obidowiczowi w Krakowie; złoty krzyż zasługi na wstędku medalu waleczności w uznaniu znakomitej służby w specjalnym użyciu, kancelistom Administracyi politycznej w Galicyi Eugeniuszowi Hofbauerowi i Nicetasowi Kobylniakowi; srebrny krzyż zasługi z koroną na wstędku medalu waleczności, w uznaniu znakomitej służby w specjalnym użyciu, starszym oficyantom kancelaryjnym Zygmuntovi Juniemu i Władysławowi Radwańskiemu, oraz oficyantom kancelaryjnym Tomaszowi Donga, Maksymilianowi Hoffmannowi, Zygmuntovi Parachoniakowi, Piotrowi Turczyńskiemu i Ignacemu Zarzyckiemu, wszystkim z politycznej Administracyi w Galicyi,

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej nadać srebrny krzyż zasługi z koroną na wstędku medalu waleczności, w uznaniu znakomitej służby wobec nieprzyjaciela, miejskiemu inspektorowi policyi Janowi Mikluszcze w Przemyslanach.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 26 listopada b. r. wskutek wiernopoddanego wniosku wspólnego Ministra skarbu, raczył najmiłościwiej zamianować w bośniacko-hercegowińskiej służbie krajowej radcą sądu Krystiana Krasieckiego, radcą wyższego sądu.

Wiceprezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów zamianował ekspedycentkę Wład-

slawę Piotrowską poczmistrzynią w Lintwinowie.

Wiceprezydent gal. dyrekcji poczt i telegrafów przeniósł starszego zarządcę pocztowego Henryka Czernera, z Zaleszczyk do Kołomyi.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 grudnia 1917.

Wewnętrzne sprawy Monarchii.

Pod przewodnictwem Prezesa Delegacyi austriackiej Hausera i w obecności P. Prezydenta Ministrów dr. Seidlera odbyła się wczoraj przed południem konferencya przewodniczących komisji i referentów Delegacyi austriackiej, celem zastanowienia się nad podziałem pracy.

Uchwalono, że komisya dla spraw zagranicznych odbędzie posiedzenie we środę, 19 b. m., by mogła prace swe skończyć przed Świętami. Inne komisje w grudniu już się nie zbiórą, lecz wygotują swe sprawozdania po Nowym Roku.

Ministerstwo wojny zaprosiło delegatów na wycieczkę w teren etapów na wschodzie i południowym-zachodzie. Ma ona umożliwić delegatom zwiędzenie obszarów wojennych: galicyjskiego, rumuńskiego, serbskiego i Udine. Co do przyjęcia zaproszenia uchwała jeszcze nie zapadła.

*

W komisji wojskowej Delegacyi austriackiej p. Zahradnik wniósł rezolucyę w sprawie ocalenia historycznych i artystycznych dzwoniów.

P. Minister wojny Stöger-Steiner wobec wczorajszej mowy p. Koroszeza odczytnie informacyę naczelnej komendy armii stwierdzającą, że wojska węgierskie w bitwie nad Isonzem były się wybornie.

P. Walner omawia zachowanie się oficerów wobec ludności cywilnej i krytykuje ducha kastowego, jaki się zagnieżdżył w korpusie oficerskim. W interesie Państwa domaga się zmiany stosunków, w przeciwnym ra-

zie jedność armii byłaby w przyszłości zagrożona.

P. Stribrny podnosi szereg zażaleń w sprawie traktowania żołnierzy w armii, występuje za zaprowadzeniem systemu mężów zaufania, aby ostrzedz żołnierzy przed szukanami. W końcu stawia wniosek wzywający Rząd wspólny, aby w razie zawarcia odrębnego zawieszenia broni celem rokowań pokojowych z Rosyją, wszystkie wojska, stojące na froncie wschodnim, jakoteż jeńców, gdyby przyszło do ich wymiany, zdemobilizowano i dano gwarancye, że nie będą nadal w tej wojnie użyci.

P. Freisler stawia wniosek, by komisya wojskowa wyraziła podziw i dumę z powodu wspaniałych czynów naszych sił zbrojnych i przesłała armii pozdrowienie, wyrażając przekonanie, że siły armii nie osłabną aż do osiągnięcia honorowego pokoju.

Ks. Auersperg polemizuje z wywodami delegatów Zahradnika i Koroszeza i domaga się w końcu silnego poparcia produkcyi rolniczej w interesie aprowizacyi i prowadzenia wojny.

P. Habermann przyznaje, że jest pacyfistą i antymilitarystą. Doświadczenia poczynione w tej wojnie przyznają racyę demokratom, którzy pragną, by siły zbrojne ludów i narodów opierały się na systemie milicyi. Mowca wyłuszcza życzenia partyi socyalno-demokratycznej w Bośni i Hercegowinie, domagającej się przedewszystkiem zwołania Soboru, zaprowadzenia demokratycznej konstytucyi i ogólnego, równego prawa wyborczego.

P. Pittoni wyraża nadzieję, że po wojnie militarizm będzie niemożliwy. Mowca zwraca się przeciwko systemowi oznaczania osób jako politycznie podejrzanych lub politycznie niepewnych i to bez należytego uzasadnienia.

Następne posiedzenie dzisiaj.

*

Izba posłów Rady państwa zbierze się we wtorek i środę a prawdopodobnie i we czwartek.

*

W komisji budżetowej Izby panów prałat ks. Schindler zdał sprawę o wniosku hr. Walterskirchena w sprawie poprawy bytu duchownych i konieczności wniesienia odpowiedniej ustawy.

P. Minister oświaty dr. Cwikliński oświadczył że Rząd w najbliższym czasie

1) Stanisław Wasylewski.

NA KONGRESIE WIEDENSKIM.

SZKICE.

I.

Goście z Polski.

Zajeżdżała Polonia na Kongres wiedeński r. 1815 z gracyą i szykiem. W rozłożystych danglowskich karocach zaprzężonych w szóstkę cugowców 17 miary lub w koczach zgrabnych paryskich, czwórka gniadych tureckich ogierów.

Wieczór był, więc korsuńskie na kozłach kozaki, z kosmykami włosów za uchem, wzięli zapałone kagańce do rąk, z których wrząca smoła padała na ziemię ognistymi kroplami. Stangreci zasię w stosowanych kapeluszach oraz długich wilczurach czerwonym sukniem podbitych, radośnie z biczoń potrząskiwali. Wpół zgięty patrzył onieśmielony hotelarz wiedeński, węsząc w wozach dukaty i srebrne talary, gapił się mieszczuch i przekupień wszelaki, mówiąc, że gdzieś opodal Chin musi Polska owa lokować się na karcie świata, skoro przywiozła sobie lokajów z war-koczami za uchem.

Słodkolice niby z bajki grafinie, w sapolach łabędziami podbijanych widać było za szybami karoc, lśniły szamerowane sylwety dworskich dygnitarzy, dorodni zaś młodzieńcy we frakach pułkowych i westach ze złotej lamy towarzyszyli paniom konno. Jasnowłose były te grafinie nie rzadko, a przeto legenda na bruku wiedeńskim zrodzona mówiła, że dobry Pan Bóg dał dlatego Polakom dużo blondynek, aby im brak słońca wynagrodzić. Wkrótce wybito dywanami austeryne na Leopoldstadzie i wnet Polska tańcząca, bezmyślna i trójlojalna dała się widzieć na zabawach Kongresu, by godnie wystąpić, i nie powstydić się na rewii światowego splendoru.

Wiedeń zresztą nie był jej obcem. Towarzystwo polskie stało od rozbioru w wysokiej estymie na bruku wiedeńskim. Tu wszakże już dawno zaznaczył się odrębny gest polski, któremu ton nadawał komandor orderu Maryi Teresy, syn hr. Kińskiej, ks. Józef Poniatowski. Przeniósł się była przed laty na stałe do Wiednia ks. marszałkowa Lubomirska i dom szeroki otworzyła. Wogóle zaś karmazyni z pod zaboru austriackiego uważali, że bezpieczniej jest burzę podziatu Rzeczypospolitej przeczekać pod niefrasobliwym niebem Grabenu. Wichura napoleońska przecięła nagle wzorzystą wstęgę zabaw.

I teraz dopiero rozeszły się wici po

dworach i książęcych zamkach, że zjazd monarchów będzie rewią olśniewającą dobrego tonu, zgromadzi wszystką wspaniałość high-lifu z dawnych, dobrych, przednapoleońskich czasów, nada prawa mody i życia na najbliższe lata. Zjechały króle, suwereny, ambasadorzy, kurtyzany, posłowie, dyplomaci, wielki świat polityczny i wesoly półświatek wszechstolie, więc i Polska błękitna nie chciała zostać w tyle. Miały wprawdzie dawno czasy złotych podków końskich, którymi ongi zasłynął wjeżdżając do Rzymu Jerzy Ossoliński, a wyczerpane przewrotem ekonomicznym rozbiorów trzosi nie umiały się zdobyć na gest Mikołaja Radziwiłła, który ongi był jako drugi Wierzynek na kongresie monarchów w Preszburgu.

Rząd karet jechał długi i nieprzeliczony.

Więc cała Polska? Nie, tylko ta błękitna, skuzynowana z tronami Europy, nieposzlakowana w koligacyach, ta, która „narodów pawiem była i papuga“, teraz zaś dać chciała świadectwo, że żywie jeszcze nad Wisłą stary, międzynarodowy, więcej wersalski niż polski *ancien régime*. Rozmaitego autoramentu byli ci polscy deputaci. Jedni z nich, Polacy często tylko z nazwisk, jechali na Kongres *ex officio*, jako dygnitarze, nierazdo ministrowie dworów zaborczych: Kamerjunktury z Petersburga, wiedeńscy

szambelani i damy krzyża gwiazdźstego podkomorzowie i „Geheimraty“. A nadto liczne grono pań i panów ze wszystkich stron dawnej Rzeczypospolitej.

Polonia militans, przybywająca na kongres, by wywalczyć narodowy prawo bytu przy nowem układaniu karty Europy, jechała nierównie skromniej, bez karoc pozłociстых, w ekstrapocztach i dylizansach. Niewielu było tych z ekstrapoczt, ale wśród ich najtęższy wówczas i zdawało się najmocniejszy ks. Adam Czartoryski. Niedawny rossyjski minister spraw zagranicznych i pierwszy mąż stanu Aleksandra, zdecydowany adwersarz napoleońskich utużeń, przybywał do Wiednia, by zebrać plon swych ówierćwiekowych zabiegów, by przypilnować spełnienia szumnych obietnic Aleksandra i w związku z Rosyją odbudować Rzeczypospolitą. Od Rosyji zależało i do Rosyji należało wówczas najwięcej. Całą bowiem niemal dawną Rzeczypospolitą, zjednoczył w owej chwili czarny orzeł Romanowych, a cesarz Aleksander „jednocześnie wykazywał jako władca w Poznaniu i Wilnie, w Toruniu i Tarnopolu, w Krakowie i Warszawie. Już tylko Gdańska i Lwowa brakowało“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Amortyzacje.

Nc. XVI. 59/16. Na wniosek Benjamin Chajesa wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej wnioskodawcy rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej (duplikat i unikat) Nr. 177 wystawionej na imię Frydzy Gerstmann i Leona Sackla na 800 kor. z dnia 6 lipca 1914 opiewającej a przez Bank przemysłowy dla Galicji Filia w Drohobyczu wystawionej. Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia edyktu, gdyż w przeciwnym razie uznana zostanie za pozabawioną znaczenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, 6 sierpnia 1917 (5718 2—3)

T. 26/17 (2). Na wniosek Leona Wierzbickiego właściciela drukarni w Tarnopolu ul. Korzeniowskiego Nr. 6, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczki wkładkowe Kasy oszczędności miasta Tarnopola a to: Nr. 34.771 na imię Teresy Wierzbickiej i na kwotę 6077 kor. 48 hal., Nr. 33.011 na imię Leona Wierzbickiego i na kwotę 314 kor., Nr. 34.612 na imię Leona Wierzbickiego i na kwotę 3050 rubli 23 kop. opiewające.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, 19 listopada 1917. (5754 1—3)

T. 1/17 (2). Auf Ansuchen der Filiale der k. k. priv. oesterreichischen Creditanstalt für Handel und Gewerbe in Brünn, durch dr. Emil Putzker, Advokat in Brünn wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden angeblich in Verlust geratenen von Sal. Wurzel am 15 März 1914 in Tarnów ausgestellt von Maier Flieger acceptierten, in Zaleszczyki am 1 August 1914 zahlbaren über 411 K. 90 h. Wechsels eingeleitet und dessen Inhaber aufgefordert, ihn binnen 45 Tage vom Tage des Ediktes diesem Gerichte vorzulegen. Sonst würde der Wechsel nach Ablauf der Frist für amortisiert und unwirksam erklärt.

K. k. Kreisgericht Abt. IV.
Czortków, am 1 Oktober 1917. (5767 1—3)

T. IV. 15/16 (4). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stwierdzono zaprzysiężonymi zeznaniami Józefa Kozubala, Maryi Kozubalowej, Jana Serwy i poświadczeniem Magistratu miasta Krosna z dnia 2 sierpnia 1917 L. 2732, że Andrzej Heynar urodzony w Krośnie dnia 8 listopada 1856 syn Stanisława i Apolonii wyemigrował do Ameryki przed przeszło dwudziestu laty i dotąd nie dał o sobie jakiegokolwiek wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 ust. cyw. zarządza się na wniosek Apolonii z Heynarów Bęben z Białobrzeg, postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Włodzimierzowi Gabryszewskiemu, którego ustanawia się kuratorem. Andrzeja Heynara wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 20 sierpnia 1918 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy S. IV.
Jasło, 11 sierpnia 1917. (5779 1—3)

Nc. V. 387/17 (4). Na wniosek Jetti Schmidt w Przemysłu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego wnioskodawczyni rzekomo zaginionego papieru wartościowego, a to: Karty zastawniczej Kasy oszczędności m. Przemysła z daty 23 marca 1914, Nr. 10498, opiewającej na 2 złote pierścionki, 4 srebrne kubki i srebrną solniczkę za kwotę 13 kor. Posiadacza powyższego papieru wartościowego wzywa się, przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie 6 miesięcy, od dnia tego edyktu uznany zostanie za nieistniejący.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, 23 listopada 1917. (5771)

Nc. V. 376/17 (4). Na wniosek Racheli Müller, właścicielki realności w Przemysłu, Ratuszowa 11 podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionej niżej karty zastawniczej, która miała wnioskodawcy zaginąć; wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia płatności wierzytelności przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: karta zastawnicza Kasy oszczędności m. Przemysła Nr. 13.897 z daty Przemysłu, 30 lipca 1917 opiewająca na 4 sznurki pereł za kwotę 60 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, 19 listopada 1917. (5770)

Nc. V. 388/17 (4). Na wniosek Abrahama Schorra z Dynowa, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej kwitu zastawniczego, który wnioskodawcy miał zaginąć, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: karta zastawnicza Kasy oszczędności m. Przemysła Nr. 5981 opiewająca na złoty łańcuszek, srebrny łańcuszek i 10 monet za kwotę pożyczkową 14 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, 26 listopada 1917. (5769)

Nc. IV. 331/16 (4). Na wniosek Goldy Bross zam. Hartman z Tarszowa, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu Spółnia w Samborze Nr. 2106 fol. 118/3 na imię Goldy Bross opiewającej a wynoszącej wedle stanu z 1 lipca 1914 kwotę 792 kor. 18 hal. Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, 4 listopada 1916. (5705)

Nc. VII. 521/16 (5). Auf Ansuchen der Princessin Johanna von Puzyna in Stanków wird das Verfahren zur Amortisierung der auf den Namen der Frau Br. Marie Hohenndorf, Grossgrundbesitzerin in Horozanka lautende durch die k. u. k. Operationskasse der Quartiermeisterabteilung Nr. 9 ausgestellte Bescheinigung Nr. 13.232 Blatt Nr. 10, über 793 K 90 h. für das k. u. k. Ärar gelieferten 2335 Kg. Weizen eingeleitet. Der Inhaber dieser Urkunde wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 6 Monate geltend zu machen, widrigenfalls diese Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung VII.
Stryj, am 26 Juli 1917. (5712)

Nc. I. 673/17 (1). Na wniosek ks. Jana Wilkiewicza, proboszcza w Zagorzanych, zarządza się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które miały zaginąć i wzywa się posiadacza tych papierów, aby zgłosił swe prawa w ciągu jednego roku od dnia obwieszczenia. W razie przeciwnym uzna sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe, jako pozabawione znaczenia. Oznaczenie papierów wartościowych: serbski los państwowy z r. 1888 serya 9751 Nr. 24, los włoskiego czernego krzyża z r. 1885 L. 9110/35.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 30 sierpnia 1917. (5706)

Spadki.

A. 387/16 (11). Edykt wywołujący nieznanych dziedziców. Eleonora z Romanowskich Kluziewiczowa, prywatna w Bochni, zmarła dnia 14 maja 1916. W ostatnim rozporządzeniu ostatniej woli z daty Bochnia, dnia 26 kwietnia 1916 ustanowiła rozmaite legaty. Sądowi niewiadomo, czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem p. adwokata dr. Weisę Andrzeja, adwokata w Bochni, kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda

się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bochnia, 2 listopada 1916. (5714 3—3)

A. II. 16/15. Karol Zieliński, e. i k. kapitan w stanie spoczynku, zmarł dnia 20 lipca 1917 nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo czy pozostali dziedzice. Ustanawia się zatem panią Emilię Götter w Żółkwi kuratorką spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenia do spadku, winien o tem donieść temu sądowi w ciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu będzie spadek wydany tym osobom, które wykażą swe prawa, o ileby zaś praw nie wykazano spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, 26 październ. 1917. (5717 3—3)

A. V. 91/15 (8). Antoni Lubieniecki zmarł dnia 10 marca 1915 w Gracu. Ostatniego rozporządzenia nie znaleziono. Jego braci Juliana i Włodzimierza Lubienieckich których miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora p. Wilhelma Harra w Nadwórnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Nadwórna, 10 maja 1916. (5673 3—3)

A. XVI. 280/17. Edykt. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że dnia 8 lutego 1917 zmarł w Kołpcu Kość Bahrij bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ nie wiadomo, czy i jakim spadkobiercom oprócz wdowy Jewdohy Bahrij przysługują prawa do spadku, przeto wzywa się ich, aby w ciągu roku od daty edyktu zgłosili swe prawa do spadku, i wnieśli oświadczenie, gdyż inaczej przewód spadkowy tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, 30 czerwca 1917. (5719 1—3)

A. IV. 221/16 (2). Z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców. C. k. sąd powiatowy w Samborze ogłasza, że w dniu 29 marca 1916 w Samborze zmarł bhp. Abraham Flachs bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. dr. Mandla z Sambora kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, części zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 24 listopada 1917.

Firmy.

Firm. 147/17 Oddz. A. II. 98. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Należał wpisano do rejestru handlowego Oddział A Siedziba firmy: Sambor. Brzmienie firmy: Fabryka wody sodowej Jakóba Begleitera. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrabianie i sprzedaż wody sodowej. Właściciel: Jakób Begleiter. Pod brzmieniem firmy podoisze właściciel imieniem i nazwiskiem. Dzień wpisu: 8 listopada 1917.

C. k. Sąd obwodowy j. handlowy, Oddz. II.
Sambor, dnia 7 listopada 1917. (5756)

Firm. 423/17, Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wpisano do rejestru dnia 19 listopada 1917. Siedziba firmy: Przeworsk. Brzmienie firmy: Towarzystwo spożywcze „Konsum“ w Przeworsku stow. zarej. z ogr. poręką. Data statutu: Przeworsk, dnia 13 czerwca 1917. Przedmiot przedsiębiorstwa: Stowarzyszenie celem nabywania wszelkich artykułów spożywczych i sprzedaż tychże członkom Towarzystwa. Dyrekcja: Za-

ząd składa się z trzech członków i dwóch zastępców. Członkami zarządu są: dr. Dawid Wasser, Kiwa England, Süßmann Weissberg, Izrael Leszkowicz i Süßkind Rottenstreich, ci dwaj ostatni, jako zastępcy w Przeworsku. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą dwaj członkowie dyrekcji. Ogłoszenia następują przez afiszowanie w lokalu sklepowym Towarzystwa. Udział członków ustanowiono na kwotę 50 koron. Odpowiedzialność: Członek stowarzyszenia prócz deklarowanych udziałów odpowiada jeszcze kwotą równającą się podwójnej wysokości deklarowanych udziałów.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, 17 listopada 1917. (5782)

Firm. 387/17 Stow. IV. 169. Wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Kredytne Obszczestwo „Nywa“ w Przemysłu, stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką“, że adwokat dr. Henryk Mester został zwolniony uchwałą c. k. sądu powiatowego w Przemysłu z 27 listopada 1917 Nc. V. 929/16, 23 od obowiązków kuratora z powodu powrotu członków dyrekcji i objęcia przez nich zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, jako handl., Oddz. IV.
Przemyśl, 7 grudnia 1917. (5780)

Firm. 40/17 C. 11. In das Register C. ist einzutragen. Sitz der Gesellschaft: Ustrzyki dolne. Die Firma der Gesellschaft lautet: Petroleum Schurfgesellschaft m. b. H. Gegenstand des gesellschaftlichen Unternehmens ist: a) die Erwerbung und Pachtung von Rohöterrains, beziehungsweise Gewinnungsrechten von Freischürfen, Grubenmassen, Bergbauberechtigungen aller Art, sowie die Bohrung von Rohölschächten, ferner deren Betrieb behufs Rohölgewinnung, Gewinnung von Erdwachs oder Erdgasen und die Beteiligung an solchen Unternehmungen; b) die Erwerbung, Errichtung und der Betrieb von zur Verwendung von Rohöl und dessen Derivaten, sowie Erdwachs und dessen Derivaten, beziehungsweise Erdgasen dieselben Anlagen, Reservoirs, Bohrleitungen und Oelmagazinen, sowie die Beteiligung an solchen Unternehmungen; c) der Handel mit Rohöterrains (Gewinnungsrechten) beziehungsweise Bergbauberechtigungen oder Bergbaubetrieben, ferner der Handel mit Netto und Bruttoerzentzen; d) der Handel mit Rohöl, Erdwachs, sowie Erdgasen für eigene und fremde Rechnung, die Bevorschussung solcher Produkte; e) überhaupt die Betreibung aller Handel- und sonstigen Geschäfte auf dem Gebiete der Naphtaindustrie. Die Gesellschaft wird für unbestimmte Zeit abgeschlossen. Das Stammkapital der Gesellschaft beträgt 1.000.000 Kronen und besteht aus dem Stammeinklagen: 1. des dr. Rudolf Berl im Betrage von 100.000 K., 2. der protok. Firma Theodor Kantar & Com. im Betrage von 450.000 K., 3. der Firma O. A. Rosenberg & Com. im Betrage von 100.000 K., 4. des Dr. Alfred Lanzer im Betrage von 100.000 K., 5. des Dr. Max Silberberg im Betrage von 150.000 Kronen, 6. des Julius Ticho im Betrage von 100.000 K. Der Vorstand der Gesellschaft bilden zwei Geschäftsführer und zwar Dr. Rudolf Berl und Dr. Max Silberberg beide in Wien wohnhaft und zur Willenserklärungen insbesondere zur Zeichnung der Firma der Gesellschaft bedarf es der Mitwirkung beider Geschäftsführer. Die Gesellschaft gründet sich auf den Vertrag de dato Wien, 4 Oktober 1917 Zl. 18196. Die Zeichnung der Firma der Gesellschaft hat in der Weise zu erfolgen, dass die Geschäftsführer zu der von wem immer vorgeschriebenen oder vorgedruckten Firma der Gesellschaft ihre Familiennamen eigenhändig hinzufügen. Datum der Eintragung: 1 Dezember 1917.

K. k. Kreis als Handelsgericht Abteilung IV.
Sanok, am 1 Dezember 1917. (5783)

Фирм. 343/17 Стow. VII. 146. Вписано в реестр для стоваришень зарібкових і господарских при фирмі: Господарска Спільна для збуту худоби „Хлібороб“, стоваришень зареєстроване з обмеженою поручкою, в Яворові, що на загальних зборах членів стоваришень в дни 14 вересня 1917 відбутих рада надзираюча вибрала а загальні збори затвердили членів управни спілка а то: О. Омеляна Крайчика якo директора справника, Стефана Гамелу якo каснера, обох пововно а Антона Якубовича з Яворова якo директора-книговодця в місце Івана Загаєвича.

Ц. к. Суд ктавий якo торгов., Відділ IV.
Перемішль, 20 жовтня 1917. (5781)

Związek kredytowy dla handlu, przemysłu i rolnictwa w Nowem Mieście

wskutek wydarzeń wojennych zniżył stopę procentową
od wkładek oszczędności

z 5% na 3½% (5751)

L. 222/1917.

(5753 2-3)

Ogłoszenie.

Kasa oszczędności miasta Dobromila

w myśl uchwały Wydziału z dnia 6 grudnia 1917

zniża stopę procentową

od wszystkich wkładek oszczędnościowych
z 4½% na 4%

począwszy od dnia 1 stycznia 1918.

Dyrekcya Kasy oszczędności.

Dobromil, dnia 6 grudnia 1917.

Do P. T. Czytelników i Prenumeratorów!

Podrożenie wszystkich artykułów niezbędnych w produkcji dziennika, niestosunkowo znaczne, bo niemal czterokrotne podrożenie ceny papieru, farby drukarskiej, ołowiu, wreszcie innych utensyliów, niezbędnych w drukarstwie, zniwala wszystkie pisma lwowskie do nieznacznego podniesienia ceny tak w sprzedaży cząstkowej, jakoteż w prenumeracie.

Pisma krakowskie już dawniej, pisma wiedeńskie zaś w tych dniach podwyższyły znowu cenę w prenumeracie i cząstkowej sprzedaży. Pisma lwowskie natomiast dopiero obecnie, zmuszone wzrastającą ciągle drożyzną — wstąpiły w ślady pism pozalwowskich.

Od dnia 1 stycznia począwszy cena za pojedynczy egzemplarz naszego pisma wynosić będzie **we Lwowie 12 hal., na prowincyi 14 hal.**

Prenumerata od 1-go stycznia 1918 począwszy wynosić będzie:

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie	40 kor. — hal.	rocznie	36 kor. — hal.
półrocznie	20 kor. — hal.	półrocznie	18 kor. — hal.
ćwierórocznie	10 kor. — hal.	ćwierórocznie	9 kor. — hal.
miesięcznie	3 kor. 60 hal.	miesięcznie	3 kor. — hal.

Pojedynczy egzemplarz we Lwowie 12 hal.; na prowincyi 14 hal.

Za dostawę do domu 1 kor. miesięcznie.

Bardzo drobna kwota można

zabezpieczyć los i przyszłość najbliższej rodziny a zarazem przyczynić się do szybkiego, zwycięskiego zakończenia wojny przez ubezpieczenie na wypadek śmierci i dożycia w VII. pożyczce wojennej

w c. k. austriackim wojskowym Funduszu dla wdów i sierót

we Lwowie, ul. Słowackiego 16, parter.

Ubezpieczyć się może każdy mężczyzna lub kobieta, wojskowy lub cywilny, w wieku od lat 15-tu do 60-ciu na przeciąg 9-ciu do 20-tu lat.

Do wysokości 5000 K. nie potrzeba badania lekarskiego.

Ubezpieczenie wykonuje na podstawie umowy z c. k. Funduszem c. k. uprzyw. Towarzystwo ubezpieczeń austr. „FENIKS“ w Wiedniu.

Wszelkich wyjaśnień udziela chętnie i bezpłatnie

(5655)

Biuro c. k. Funduszu dla wdów i sierót (Oddział ubezpieczeń) we Lwowie, ul. Słowackiego l. 16.

Galicyjski Ziemski Bank Kredytowy

Towarzystwo akcyjne we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 5

założony w r. 1910 z pierwotnym kapitałem akcyjnym 1,000.000 kor. zwiększonym w r. 1912 do kwoty 3,000.000 kor. przystępuje obecnie na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 17 marca 1913 r. oraz na podstawie zezwolenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 6 marca 1913 r. L. 7066 do dalszego podwyższenia kapitału akcyjnego o

3,000.000 kor.

a to przez wydanie 7500 sztuk nowych akcji wartości nominalnej po 400 kor.

Kurs emisyjny nowych akcji ustalony został uchwałą Rady zawiadowczej Banku na 440 kor. za sztukę.

Dotychczasowi akcjonariusze Banku w myśl § 11 statutu mają prawo pierwszeństwa do nabycia nowych akcji, a to w stosunku jednej akcji nowej do dwóch posiadanych. Prawo to gaśnie z dniem 29 grudnia b. r.

GALICYJSKI ZIEMSKI BANK KREDYTOWY jest instytucją w pierwszym rzędzie hipoteczną. Obecna emisja służyć ma do zwiększenia własnych zasobów Banku i umożliwić mu rozwinięcie wydawniejszej działalności na najbliższą przyszłość.

Pomimo depresji finansowej w latach przedwojennych wypłacił Galicyjski Ziemski Bank kredytowy dotychczas około siedemnaście milionów koron pożyczek hipotecznych na dobra tabularne, realności miejskie i mniejszą posiadłość wiejską.

Na podstawie udzielonych pożyczek wydał Bank odpowiednią ilość 4½% listów zastawnych z bezpieczeństwem pupilarnem.

GALICYJSKI ZIEMSKI BANK KREDYTOWY załatwia poza pożyczkami hipotecznymi — z wyjątkiem spekulacyjnych interesów giełdowych — wszelkie agendy bankowe, jako to: eskont weksli i rymes, przyjmuje wkładki oszczędności i na rachunki bieżące za korzystnym oprocentowaniem, utrzymuje kantor wymiany, udziela zaliczek na podkład papierów wartościowych i t. p.

Akcyje obecnej emisji uczestniczyć będą w zyskach bilansowych Banku począwszy od 1 stycznia 1918 r.

Za Dyrekcyę Galicyjskiego Ziemskiego Banku Kredytowego:

Dr. Adam Ernest.

Dr. Liptay Maksymilian.

Nowe akcyje Galic. Ziemskiego Banku kredytowego można subskrybować i nabywać w biurze Banku we Lwowie, przy ul. Trzeciego Maja 5.

(5777 1-3)